

# **PROGRAM PRZEOBRAŻANA OSOBOWOŚCI**

## **Sezon 04, odcinek 09**

3 maja 2016 r.

DW: David Wilcock

CG: Corey Goode

DW: Witam ponownie w “Kosmicznym ujawnieniu”. Jestem prowadzącym i nazywam się David Wilcock. Jestem tutaj z Corey’em Goode’em. W tym odcinku poruszymy jedną z najdelikatniejszych tajemnic Kliki (Cabal), którą jest Program Przeobrażenia Osobowości. Jest to niezmiernie ważny temat, który każdy musi zrozumieć, gdyż, no cóż, niech Corey powie wam całą resztę.

Corey’u, witaj w programie.

CG: Witam.

DW: Znamy z publicznego leksykonu, że istnieją ludzie nazywani przez niektórych socjopatami, a niektórzy nazywają ich psychopatami. Istnieje mit o tym, że psychopata posługuje się przemocą, ale to nie zawsze jest prawdą?

CG: Nie.

DW: Jaka jest więc charakterystyka socjopaty, którą moglibyśmy zauważyć w życiu codziennym? Jeśli socjopata jest częścią twojego codziennego życia to jakie przejawia cechy charakteru?

CG: Cóż, nie będzie to dla was żadnym szokiem ani tajemnicą - charakteryzuje się on całkowitym brakiem empatii dla jakiegokolwiek fizycznego lub emocjonalnego bólu, przez który przechodzisz. Jest to główną cechą charakteru tego typu osoby. Sposób w jaki zachowują się do zwierząt oraz dzieci jest tutaj bardzo dobrym wyznacznikiem.

Wielu z tych ludzi nauczyło się bardzo dobrze w jaki sposób wmieszać się w tłum. Socjopaci nauczyli się pokazywać fałszywe emocje lub fałszywą empatię. Niektórzy z nich więc nie są łatwym celem do zidentyfikowania dla przeciętnej osoby. Dopóki nie spędzisz z nimi dłuższego czasu większość z nich będzie bardzo trudnymi do rozpoznania.

DW: Czy zgodzisz się z potocznie przyjętym konceptem, że ludzie ci mają tendencję do bycia czarującymi, narcystycznymi, uprzejmymi, dobrze wyglądającymi, towarzyskimi i ekstrawertycznymi?

CG: Dokładnie. Tak.

DW: Podaj nam przykład nie posługującego się przemocą socjopaty, który posiadałby tę charakterystykę.

CG: Będzie to artystyczny kanciarz (con artist), który otrzyma to co chce bez używania fizycznej przemocy, ale przy użyciu wybiegów z jednoczesnym brakiem empatii i z nie wczuwaniem się w skutki emocjonalne lub finansowe jakie to wywarło na oszukanej osobę.

DW: Czy myślisz, że społeczeństwo zaczyna być bardziej świadome egzystencji takich ludzi?

CG: O tak. Cóż, dla niektórych jest to już oczywiste od pewnego czasu, lecz wraz z powstaniem portali społecznościowych oraz Internetu temat ten staje się coraz cięższy. Ludzie wiedzą o trollach internetowych oraz znają pojęcie socjopatów oraz ich wpływu na nasze życie, zazwyczaj czerpiąc przykłady z władzy.

DW: Uważam, że statystyki w tym temacie są bardzo ciekawe i wskazują, na wypadek gdyby ludzie oglądający ten program nie wiedzieli o tym, że 4% mężczyzn oraz 2% kobiet wykazuje takie skłonności. Kiedy jednak wliczymy do tej grupy trolli internetowych to inne badania, które widziałem, wskazują na to, że może to być od pięciu do ośmiu procent wszystkich ludzi używających Internetu, którzy również zachowują się w ten sam sposób. Jak myślisz, dlaczego Internet jest tak cudowną wylęgarnią trolli i socjopatów? Co jest tam takiego co lubią oni tak bardzo?

CG: Iluzja anonimowości. Bardzo niewielu ludzi zachowywałoby się w ten sam sposób podczas bezpośredniego kontaktu z ludźmi, których chłostają lub atakują. Większość z nich nie ma po prostu odwagi lub nie mogłoby stawić czoła konsekwencjom takiego czynu. Czują się więc oni wzmocnieni przez anonimowość internetową. Oczywiście nakręciliśmy już odcinek dotyczący rządowych centrów trolli internetowych, które ja pomagałem zakładać, gdzie na pewnych stronach stwarzali oni różnego rodzaju problemy i jeszcze mieli za to płacone.

DW: Cóż, istnieje jeszcze coś takiego jak „Syndrom sztokholmski” (link tutaj: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Syndrom\\_sztokholmski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Syndrom_sztokholmski) ), który mówi o ofiarach porwań trzymanyh jako zakładnicy, gdzie w końcu zgadzają się oni z filozofią porwaczy oraz uważają, że uczestniczą oni w dobrej sprawie, będąc zakładnikami.

CG: Tak. Programy te skupiły się pod parasolem MILAB (Military Abductions, Militarne Uprowadzenia, przyp. tłum.) lub słyszałeś o parasolu MKUltra (link tutaj: <https://pl.wikipedia.org/wiki/MKUltra>), której to nazwy ludzie używają nie uzmysławiając sobie, że był to program przy pomocy którego wypracowano wiele technik następnie użytych w setkach innych programów. Wszystkie te programy nie należą do MKUltra, ale to MKUltra rozwinął wiele taktyk, które są obecnie używane.

Ludzie prowadzący tego typu programy rozdzielają wszystkie przyprowadzone tam dzieci przesiewając je na podstawie rezultatów testów. Do niektórych z tych programów potrzebują oni ludzi, którzy są socjopatami i identyfikują ich w tak młodym wieku jak to tylko jest możliwe. Do programu o którym dzisiaj mówimy potrzebują również ludzi, którzy są notorycznymi kłamcami z umiejętnościami intuicyjnej empatii, aby mogli oni czytać w umysłach ludzkich w celach lepszej ich manipulacji.

Zbierają oni wszystkich tych ludzi i umieszczają ich w odpowiednim programie, o którym zawsze słyszałem jako o „Programie przeobrażenia osobowości” (PPO). Rozwinęli ten program w coś, co szkoliłoby te dzieci przez pewien okres ich dojrzewania aż do wieku dorosłego tak, aby byli najlepszymi manipulatorami oraz infiltratorami, jacy zostali wytrenowani na tej planecie.

DW: Główny nurt psychologiczny mówi, że dwoma głównymi cechami charakteryzującymi socjopatów są: nieustrasżoność oraz dominacja. Używają oni więc sformułowania „nieustrasżona dominacja”. Jak myślisz, w jaki sposób cechy brak strachu oraz dominacja pomagają w programach takich jak PPO?

CG: Jedynym celem tego kapitału ludzkiego jest manipulowanie innych ludzi, kontrolowanie innych ludzi oraz infiltrowanie różnych organizacji. Nie tylko to, ale również rozwijają oni bardzo silną więź z ludźmi, którymi manipulują oraz nad którymi roztaczają kontrolę do tego stopnia, gdzie gdy nie rozmawiają oni z nimi przez kilka miesięcy to tamci będą do tego usilnie dążyli. Oni będą pragnęli spędzać z nimi czas. Jest to bardzo dziwne.

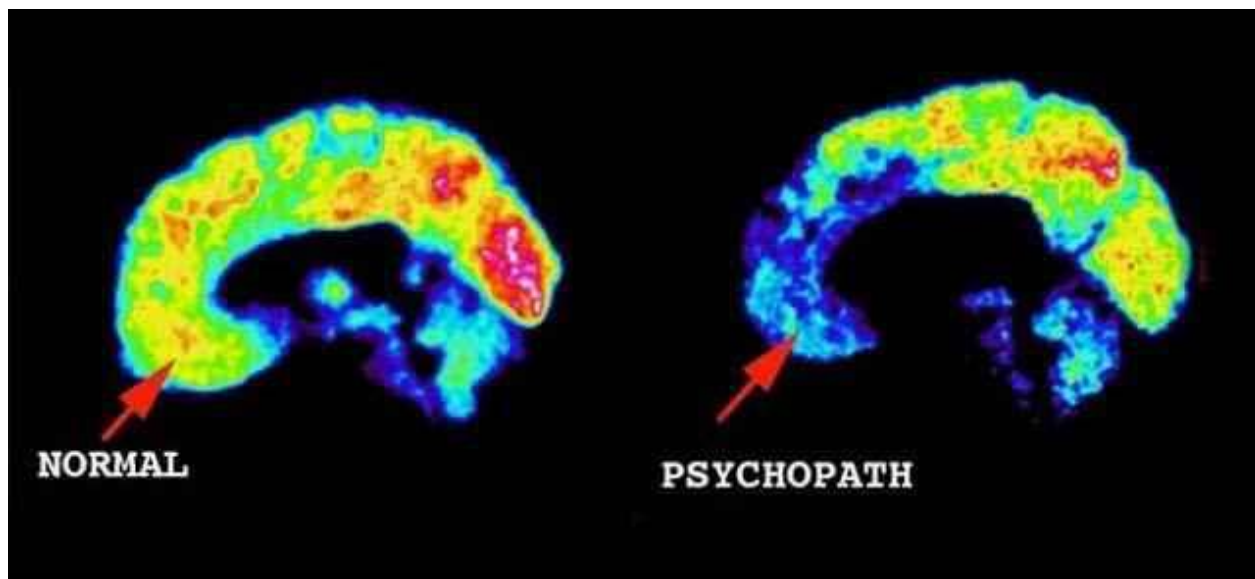
Jedną z najdziwniejszych rzeczy na temat tych ludzi jest to, że gdy te wytrenowane dzieci przechodziły w wiek dorosły stawały się tak dobre w tym co robiły, że trenerzy nie potrafili ich kontrolować. Te dzieci zaczęły manipulować swoimi trenerami. Szkolący ich nie dawali sobie z nimi rady. Przyprowadzili oni więc intuicyjnych empatów do tego programu, aby ich wspierali. Nosili oni małe słuchawki w uszach, aby pomagać im ustalić czy dany obiekt ludzki przechodzący przez program PPO oszukiwał ich i manipulował, czy jednak mówił prawdę podczas zdawania sprawozdania swoim trenerom. Byli więc niezwykle trudnymi osobami do kontrolowania oraz zarządzania.

DW: Dlaczego uważasz, że ci ludzie są nieustrasżeni? Chodzi mi o to, że większość ludzi posiada jakieś fobie odnośnie różnych rzeczy. W jaki sposób w rzeczywistości dana osoba dochodzi do poziomu, gdzie nie czuje ona wcale strachu?

CG: Cóż, niektóre z tych dzieci przechodziły wielokrotnie przez tak bardzo przerażające doświadczenia, że zablokowały one całkowicie swoje uczucia oraz emocje. Niektóre z nich były urodzone z tymi przypadłościami. Są one urodzone w taki sposób, aby nie posiadać odpowiedniej równowagi substancji chemicznych, ale z jakichś powodów nie posiadają one również normalnych reakcji emocjonalnych na pewne sytuacje, tak jak my.

DW: Cóż, dla wzmocnienia tego co mówisz zerknijmy na zdjęcia A i B gdzie fotografia A, którą widzicie pokazuje mózg normalnego człowieka, a fotografia B jest obrazem mózgu psychopaty lub socjopaty. To co zauważymy patrząc na nie jest, że ten obszar o kolorze zielonkawo żółtym pokrywa cały mózg osoby normalnej, ale brakuje go na płatach czołowych mózgu psychopaty.

Czy myślisz więc, że płaty czołowe mózgow nie pokazują żadnej aktywności u tych ludzi?



CG: Cóż, jest to obszar, w którym wszystkie te emocje i procesy myślowe się odbywają.

DW: Czyli więc ich mózgi dosłownie nie są aktywne, albo wykazują bardzo niewielką aktywność.

CG: Niewielką aktywność elektrochemiczną w tym regionie.

DW: Czyli jest to dosłownie tak, jakby zamknąć jeden cały obszar swojego mózgu?

CG: Zgadza się i to może zdarzyć się poprzez psychologiczną traumę lub może to być uwarunkowaniem biochemicznym od urodzenia.

DW: Czy jest to pewnego rodzaju mechanizm obronny przeciwko dalszej traumie w taki sam sposób w jaki ciało adaptuje się tak, że później możesz nim orać?

CG: Tak jest w przypadkach, gdy ludzie ci musieli oddzielać się od siebie samych wielokrotnie. Zdarzało się to ofiarom gwałtów i innym ofiarom przemocy, które przechodziły przez to wielokrotnie. Oddzielały się one od siebie samych tak wiele razy, że doszły do momentu, w którym ta część ich

mózgu wyłączała się i przestawała produkować te impulsy. Jest to jednakże pewną częścią tego procesu.

DW: Kolejną rzeczą, którą słyszymy o socjopatach jest to, że gdy czytamy o nich w psychologii to cały czas powtarza się opinia, że są oni poszukiwaczami mocnych wrażeń. Nieustannie walczą oni z nudą i potrzebują ciągłego napływu adrenaliny. Potrzebują emocji niebezpieczeństwa, aby niedoprowadzić siebie do nudy.

CG: To definitywnie było problemem tych dzieci z PPO. Walczyły one między sobą. Ryzykowały bez powodu. Aby unaocznic ci to, opiszę jeden z testów, któremu co niektórzy z nich zostali poddani: ubrali młodego mężczyznę tak, aby wyglądał on bardzo schludnie, w różową koszulkę polo, niebieskie dżinsy i doprowadzili go do wyglądu szkolnego kujona, a następnie wrzucili go do najgorszego baru harlejowców w mieście i tam go zostawili. Po całej nocy opuścił ten bar z dziewczyną siedzącą z tyłu na motorze.

Sytuacje w których stawiali oni tych ludzi oraz w jaki sposób potrafili oni obrócić wszystko na swoją korzyść były absolutnie niesamowite.

DW: Ale co tak naprawdę ten chłopak robi tam, gdy wchodzi do tego baru? Oczywiście, że gdy wchodzi on ubrany jak kujon to ludzie będą chcieli go obić albo i nawet zabić.

CG: Zgadza się.

DW: Więc jak do diabła wyszedł on cało z tej sytuacji?

CG: Cóż, nazywają ich przeobrażoną osobowością nie bez powodu. Potrafią oni ocenić sytuację i całkowicie zmienić swoją osobowość, sposób w jaki mówią, wymyślić sobie historyjkę uzupełniającą, chodzi mi o to, że potrafią to zrobić bardzo szybko. Prawdopodobnie wchodzi tam i mówią: "Tak się cieszę, że jestem wśród swoich. Zamienili mi walizkę." Wiesz o co mi chodzi, robią cokolwiek muszą, żeby społecznie zaprojektować sobie tę sytuację. A są oni w tym bardzo dobrzy. Tych ludzi używano, aby zinfiltrować formacje wojskowe, agencje wywiadowcze, sektor finansowy, wszystkie gabinety rządu oraz każdą część naszej ekonomii włączając w to korporacje oraz wewnątrz tej samej społeczności, wśród której obecnie działamy - czyli ufologię.

DW: Kiedy większość ludzi zaczyna kłamać to dobry oficer policji potrafi zauważyć oznaki oszustwa. Ludzie zaczną mrugać dłużej oczami podczas gdy rozmawiają z tobą lub będą nerwowo kręcić rękami. Czy ci ludzie są w stanie kłamać tak, aby pokonać wykrywacz kłamstw lub oszukać standardową osobę wytrenowaną w wykrywaniu kłamstw?

CG: Tak. Musieli oni przyciągnąć ze sobą intuicyjnych empatów, aby być w stanie ukończyć ich ostatnie cztery czy pięć lat treningu ponieważ osoby te były niesamowicie dobre w oszukiwaniu jakiegokolwiek technologii

wykrywającej kłamstwa, którą te programy posiadały, a była to technologia dość wymyślna. Ludzie, którzy odbierali od nich sprawozdania uzmysłowili sobie po pewnym czasie, że “Nie możemy ufać temu co te osoby nam przekazują”. Sprawilo im to bardzo dużo problemów i musieli sięgnąć po rozwiązanie, sprowadzając do programu intuicyjnych empatów (IE), którzy pomagali im stwierdzić czy ci ludzie oszukiwali ich w sprawozdaniach po treningu, czy po misjach lokalnych, aby sprawdzić ich umiejętności.

Ostatecznie siedzieli oni z małutkimi słuchawkami w uszach i gdy IE wyczuł oszustwo, co zdarzało się prawie przez cały czas, to dźwięk w słuchawce tej osoby sygnalizował to i musiała ona zmienić podejście do obiektu ludzkiego, który siedział przy stole rozmów w tym programie.

DW: Kiedy więc słyszymy słowo “przeobrażanie”, przeobrażanie osobowości, to dlaczego właśnie to wyrażenie zostało użyte?

CG: Ponieważ mogą one przeistoczyć swoją osobę, aby dopasować się do jakiegokolwiek kliki lub grupy ludzi wśród której przebywają lub nawet dopasować się do indywidualnej osoby. Chodzi mi o to, że istnieją pewne typowe rzeczy, które robi każdy sprzedawca czy kanciarz, czyli: naśladuj nieznacznie osobę na którą usiłujesz wpłynąć, siedź jak ona, używaj tego samego języka ciała względem niej, wykonuj te wszystkie podświadome rzeczy. Jest to metoda, która za tym wszystkim stoi.

Ci ludzie oraz ich umiejętności wybiegają znacznie poza to, gdyż są oni bardzo intuicyjni. Naśladują oni ludzi wydobywając z siebie wszystkie te informacje, które właśnie wyciągnęli od danej osoby intuicyjnie i robią te wszystkie inne rzeczy jak czytanie mowy ciała oraz nieznacznych ruchów twarzy, obserwują ich oczy, aby wiedzieć jak najlepiej podejść do nich, jak i również błyskawicznie oceniają ich nawet zanim zaczną rozmawiać z nimi, rozpoznają akcent z jakim będą do nich mówić lub jakiej użyć historyjki uzupełniającej.

DW: Czy osoby te otrzymały trening programowania neurolingwistycznego (link tutaj: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Programowanie\\_neurolingwistyczne](https://pl.wikipedia.org/wiki/Programowanie_neurolingwistyczne) )?

CG: Otrzymują one wiele różnych typów treningów jeśli chodzi o kontrwywiad, wywiad i inne tego typu metody dotyczące manipulowania ludźmi. Mam tu na myśli dosłownie wszystkie metody począwszy od najprostszych rzeczy takich jak rozpoznawanie mowy ciała w kontekście sparowania tego z twoimi intuicyjnymi informacjami zwrotnymi, jak i również jest tam elektromagnetyczne wzbogacanie i trening, o którym mówiłem we wcześniejszych odcinkach i który jest mniej więcej tym przez który przechodzi większość z nas w tym programie.

W programach tych ludzie ci używają palety różnorodnych technologii, które używają również inne ich działy, np. takie jak ładowanie informacji bezpośrednio do systemu neurologicznego, czyli takiego odpowiednika



nauczania. Wprowadzają ich również w środowisko wirtualne, aby trenować ich w umiejętnościach, które chcą im zaszczepić.

DW: Kiedy opisujesz PPO nie mogę przestać myśleć o politykach startujących w wyborach. Bez podawania szczegółów i nazwisk jest całkiem szeroko rozpowszechnioną wiedzą na temat dziennikarstwa brukowego, gdzie politycy ci jadą do różnych miast i rozmawiają z akcentem typowym dla danej społeczności. Jak więc ...

CG: Są to bardzo stare, dobrze znane taktyki, lecz bardzo mało znaczące w porównaniu do szkolenia, które przeszli ci ludzie.

DW: Czy politycy są trenowani w PPO, czy nie jest to tak naprawdę ich specjalizacja?

CG: Istnieją przeobrażone osobowości w polityce, lecz nie wszyscy z nich są szkoleni w PPO. Są oni naturalni ... tylko zgaduję, że większość z nich jest ludźmi, których PPO chciałoby przeszkolić kiedy byli znacznie młodsi, gdyż byłiby oni doskonałymi kandydatami.

DW: Wspomniałeś coś co może być punktem zapalnym, mianowicie to, że ludzie ci zostali doskonale przeszkoleni przy użyciu zaawansowanej technologii oraz to, że zinfiltrowali oni społeczność ufologów.

CG: Och tak, całkowicie.

DW: Bez podawania żadnych imion, gdyż nie chcemy przyciągać tego typu karmy i ataków ze strony ich zwolenników, lecz jakie mogą być widoczne oznaki, gdy tak się stanie?

CG: Cóż, nie zawsze odbywa się to w świetle jupiterów. Wiele razy zaprzyjaźnią się oni z kimś kto już jest w centrum uwagi lub z przyjacielem przyjaciela kogoś na świeczniku, aby uzyskać do nich dostęp, bez bycia przez nich zauważonym.

DW: Jak to im pomaga?

CG: Cóż, posiadają oni dostęp do osoby do której zostali wysłani oraz starają się manipulować oraz zinfiltrować tę małą klikę ludzi, aby wprowadzić swoją historię lub aby rozbić daną organizację, może to być jakakolwiek dyrektywa jaką muszą tam wprowadzić w życie. Jest to tylko niewielka część tego działania. Społeczność ufologów została zinfiltrowana od samego początku już w latach pięćdziesiątych przez inteligentne organizacje. Jednakże PPO został uznany za jeden z najbardziej skutecznych programów infiltracji jaki kiedykolwiek istniał. Nie pamiętam teraz tej nazwy, ale był tam w latach osiemdziesiątych rosyjski program szpiegowski, który był uważany za jeden z najlepszych programów. Jednakże, nawet on był dzieciinną zabawką w porównaniu z PPO.

DW: Czy było on częścią KGB?

CG: Tak.

DW: Dobrze. Rzuciłeś w nas nowym pojęciem któremu musimy się przez chwilę przyjrzeć. Powiedziałeś "zaprojektować społecznie" (socially engineer).

CG: Tak, zaprojektować społecznie.

DW: Co to oznacza?

CG: Jest to określenie bardzo często używane w dziedzinie bezpieczeństwa danych lub w asekuracji osobistej. Ludzie dzwonią do ciebie przez telefon i udają, że są z banku i mówią: "Potrzebujemy natychmiast twojego numeru konta bankowego, a jaki jest twój status społeczny?". To jest w telegraficznym skrócie czym jest projektowanie społeczne. W kontekście przeobrażonej osobowości projektowanie społeczne jest tym, że wchodzi oni do gry i robią to samo ale na znacznie większą skalę, bardzo szczegółową skalę w oparciu o indywidualny profil osobowościowy jaki od ciebie uzyskali przez bardzo krótki okres czasu, bardzo szczegółowo dostosowany aby cię podejść i wpływać na ciebie.

DW: Jest wielu ludzi, którzy mówią, że Ziemia jest płaska i uważają, że posiadają bardzo przekonujące na to dowody i że jest to największe zatuszowanie w dziejach ludzkości. Czy zostało to w niektórych przypadkach zaprojektowane społecznie przez przeobrażone osobowości, że ludzie wychodzą z takimi informacjami i wierzą, że jest to prawdą?

CG: Przeobrażona osobowość za tym podąży, aby to wypromować. Słyszałem, że kilka różnych osób powiedziało już, że pewna specyficzna narracja pochodzi bezpośrednio od NASA.

DW: Co nie oznacza, że jest to prawdą.

CG: Tak, co nie oznacza, że jest to prawdą.

DW: Robi się to po to, aby całkowicie skompromitować ludzi, którzy są w tej prawdziwej społeczności ...

CG: Zgadza się.

DW: ... poprzez wpajanie im ignorancji na fakt naszej egzystencji w erze przedkolumbowskiej, gdzie przepłynął on dokoła ziemi i odkrył nowe kontynenty, w które oni nawet nie wierzyli, że istnieją.

CG: Zgadza się.



DW: Czyli oni dosłownie wykopowali sposób w jaki używać tej technologii tak, aby całkowicie kpić sobie z ludzi na tak ogromną skalę.

CG: Zgadza się. Jednym z głównych celów jakie przeobrażone osobowości i inni infiltratorzy osiągnęli w tej ezoterycznej społeczności UFO jest próba podzielenia nas tak bardzo jak to tylko jest możliwe poprzez nasze wewnętrzne potyczki dotyczące bardzo mocno zakorzenionych różnic w naszych systemach wierzeń.

DW: Czyli mówisz, że osoby publiczne ze społeczności UFO otrzymują swoich zarządców. Nie zdają sobie oni jednak z tego sprawy, że się nimi zarządza.

CG: Nie wiedzą o tym.

DW: A co sobie myślą na ten temat?

CG: Myślą, że posiadli nowego bardzo charyzmatycznego przyjaciela, który daje im wgląd wewnątrz siebie jakiego nie posiadali poprzednio oraz to, że dysponuje on niezwykłą jak na jego młody wiek wiedzą na ich temat. Oczywiście chcą z nim spędzać czas, dlatego też oddają tej przeobrażonej osobowości dostęp do siebie samych oraz do swojej psychiki.

DW: Wspomniałeś mi kiedyś w naszej prywatnej rozmowie o tym, że zanim ten szczegółowy profil osobowości danej osoby zostanie zrobiony, ma miejsce niezmiernie szczegółowa analiza psychologiczna. Czy mógłbyś wyjaśnić jak przeobrażona osobowość używa tego i w jaki sposób oni to tworzą?

CG: Cóż, przeobrażona osobowość nie patrzy w teczkę profilu osobowościowego. Są oni szkoleni tak, aby ocenić osobę oraz stworzyć ich profil w miejscu działania. Z ich intuicyjnymi umiejętnościami oraz po tych wszystkich symulacjach wirtualnych oraz używaniu technologii, o których mówiliśmy poprzednio, a następnie po testowaniu ich w świecie rzeczywistym, stają się oni bardzo pewni swoich umiejętności i niezwykle precyzyjni odnośnie profilowania ludzi.

DW: W przypadku profilu psychologicznego tworzonego, aby oceniać ludzi – mówiłeś, że jest on jednym z najważniejszych narzędzi agentów wywiadu – czego oni tam szukają? Co byłoby w tym profilu osobowościowym?

CG: Punktem odniesienia jest tutaj typ osobowości. Istnieje 16 głównych typów osobowości. Gdy już posiadasz ten nakreślony typ to wtedy budujesz bazę danych zbierając informację na temat tego jakie magazyny oni kupują, jakich informacji szukają w Internecie oraz jakie informacje znajdują się w ich historii chorób. Zbierasz te wszystkie informacje. Jeśli rozmawiają z psychiatrą, to zbierasz te informacje. Jest to następnie opracowywane przez psychologów behawioralnych, którzy nie robią nic innego jak tylko tworzą profile osobowościowe różnych osób.

DW: Czy jest to typowe dla przeobrażonej osobowości, aby w pewnym momencie zdradzić osobę, którą zarządzają?

CG: Oczywiście.

DW: W jaki sposób się może to odbyć?

CG: Zazwyczaj dzieje się wtedy, gdy całkowicie owinęli sobie daną osobą wokół palca. Jeśli ich zadaniem jest zniszczenie tej osoby lub całkowite zdyskredytowanie jej, to czekają aż cel jest całkowicie bezbronny, wtedy, gdy całkowicie wierzą tej osobowości metamorficznej. Mogą powiedzieć jakąś tajemnicę, której normalnie nie powiedzieliby tej przeobrażonej osobowości. A wtedy nagle będzie błysk: "Nie wiem dlaczego mówię jej te rzeczy?".

W tym momencie przeobrażona osobowość zyskuje coraz więcej władzy nad tą osobą. Dynamika tego związku powoli się zmienia. W chwili gdy osiągną oni pewien etap to osobowość metamorficzna może albo wypuścić jakieś informacje na temat tej osoby, albo gruchnąć ciężką artylerią lub po prostu usunąć się z jej życia i pozwolić obiektowi na przejście przez rozczarowanie oraz syndrom odstawienia z powodu tego zniknięcia.

DW: Czyli ta przeobrażona osobowość wejdzie w czyjeś życie jako najlepszy przyjaciel jaki może być dlatego, że ma ona tę technologię?

CG: Ludzie po prostu uzależniają się od tego typu osobowości i przyjaźni. To jest tylko uzależnienie.

DW: Czy informacje, które przeobrażony otrzymał pod przykrywką przyjaźni pojawią się w Internecie w wydawałoby się całkowicie oddzielony od niego sposób tak, że może on powiedzieć: "Nie wiem skąd te informacje tam się znalazły, ale są tam te wszystkie rzeczy na twój temat w Internecie?"

CG: To zależy od celów operacyjnych danego zadania, które przeobrażona osobowość ma wykonać. Zazwyczaj przenikają oraz infiltrują oni pewne grupy, aby uzyskać informacje, które następnie raportują do swojego dowództwa lub aby doprowadzić do rozłamu w związkach lub organizacjach.

DW: Czy te kameleony są również używane w TPK i jeśli tak to w jakim celu?

CG: Kiedy byłem w TPK nie natknąłem się na przeobrażoną osobowość. W większości są oni używani na ziemi w ściśle tajnych programach operacyjnych. Tak jak już wcześniej powiedziałem, zostali oni wetknięci w każdy aspekt naszego codziennego życia, każdy aspekt życia rządu, banków, dosłownie wszystkiego.

DW: Jaka jest najlepsza metoda przy pomocy której ktoś mógłby zidentyfikować takie działania oraz jak najlepiej im się przeciwstawiać? Czy

posiadamy jakiegokolwiek środki obronne przeciwko ludziom, którzy są trenowani w taki sposób?

CG: Cóż, najlepszą obroną jest świadomość, że za wszelką cenę musimy chronić nasze wewnętrzne informacje oraz inne dane, których ujawnienie może wyrządzić nam szkodę. Kiedy znajdujesz się w nowej sytuacji i właśnie spotkałeś kogoś nowego poprzez swojego przyjaciela lub jeszcze kogoś innego i nagle ta osoba lubi ten sam rzadki napój co i ty, jest to dziwne. Okazuje się, że osoba ta lubi ten sam bardzo mało znany zespół muzyczny, o którym nikt nigdy nie słyszał oraz nagle mają miejsce inne tego typu małe zbiegi okoliczności. Nagle ta osoba staje się dobrym przyjacielem i zaczynasz dziwnie uzależniać się od ciągłego przebywania w jej towarzystwie i odczuwasz nieodpartą chęć wyjawienia jej rzeczy, o których normalnie nikomu byś nie powiedział – to właśnie wtedy powinna zapalić ci się czerwona lampka.

Dopiero po tym jak zaczynasz naprawdę dzielić się informacjami i stajesz się otwarty na wszelkie ataki ze strony tych ludzi, wtedy zaczynają oni tobą manipulować.

DW: Czy przeobrażone osobowości są bezpośrednio nakierowywane na ludzi, którzy mają duchowy kontakt z tymi niebieskimi sferami lub posiadają wizje, doświadczają różnych synchronizacji odnośnie naszej rzeczywistości, a następnie rozmawiają na ten temat na Facebooku czy w Internecie?

CG: Tak, tak. I oczywiście jest wiele innych celów ludzkich, włączając w to finansjerę, która musi być kontrolowana lub zarządzana. Bardzo często wychodzą oni do ludzi i kontrolują ich i zarządzają nimi.

DW: Co jest największą słabością jaką posiadają te przeobrażone osobowości i które możemy użyć, aby się przed nimi bronić?

CG: Ich własna pycha. Lekceważą oni każdego. Są oni przekonani, że są ... najinteligentniejsi. Istnieją oni w całkowitym przeświadczeniu, że są najmądrzejszymi ludźmi w danej grupie. Kiedy nauczysz się słuchać innych otwierając uszy a nie usta, co jest bardzo trudne dla większości ludzi, to zauważysz znacznie więcej, spojrzysz wokół i zaczniesz widzieć, i być może zaczniesz odnotowywać ich obecność.

DW: Czy uważasz, że zawsze będą jakieś nieznaczące sygnały ostrzegawcze odnośnie uzależnienia się od bycia ich najlepszym przyjacielem, co powoduje pewne niedopatrzania, które można spostrzec będąc ostrożnym, te nieznaczące słówka lub napomknięcia o osobistych tajemnicach, co świadczy że coś jest nie tak?

CG: Jeśli nie masz wiedzy, że przeobrażone osobowości istnieją to nie będziesz myśleć o tym, żeby się przed nimi chronić.

DW: Zgadza się.

CG: Wiesz, dla kogoś nie istnieje taki temat. Jest to po prostu osoba, która jakoś dostała się w moje kręgi społeczne, była psychologicznie zdewastowana, jest bardzo inteligentna, zmanipulowała mnie i moich przyjaciół, rozbiła nasze przedsięwzięcie biznesowe lub związek i zniknęła z naszych żyć. To jest tak jak pewne osoby mogą myśleć na ten temat, podczas gdy tak naprawdę była to tajna operacja.

DW: Cóż, ja uważam, że jeśli chodzi o socjopatów to zawsze będą pewne sygnały. Zawsze będą pewne rzeczy, które nie wydają się być dobre, ale uzależnienie wciągnie cię.

CG: Tak. Musisz nauczyć się, aby iść za tym wewnętrznym głosem, za tym uczuciem. Zazwyczaj początkiem tego wszystkiego jest to, że coś wydaje się nie być w zgodzie z naszym wewnętrznym uczuciem, coś, czego ludzie zazwyczaj nie słuchają.

DW: Zgadza się. Cóż, jest to cały czas jaki mieliśmy przeznaczony na ten odcinek „Kosmicznego ujawnienia”. Jestem prowadzącym i nazywam się David Wilcock, i jak zawsze, dziękuję za oglądanie.

*Przetłumaczył: Zespół „Kosmicznego ujawnienia”.*